KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 2 (14) Czerwca 1858 Roku. № 153. Jutro, SS. Wita i Modesta MM. i Libji P.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 1 (13) Czerwca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 69; na które, tudzież na dawniejsze, w 367 wnioskach, złożono rsr. 7,001 kop: 55. Na żądanie 119 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież:, rs. 20 k. 93½), rs. 3,968k. 19½ i umorzono xiążeczek oszczędności 40. Przeto Uczestników 11,937, posiada kapitał rsr. 583,864 k. 21½.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Annę *Gerasimczuk*, wdowę po Regestratorze Kolleg: b. Kommissjonerze, tudzież P. *Ślaskę*, wdowę po b. Kommissarzu Obwodowym, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

Aniela z Krzysztofowiczów *Zapolska*, Wdowa po Sędzi Apellacyjnym Królestwa Polskiego, po ciężkiej chorobie, wczoraj oddała ducha BOGU. Pozostały Syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 11 z rana, w Kościele XX. Reformatów, za spokój duszy zmarłej odbyć się mające; i na wyprowadzenie zwłok z rzeczonego Kościoła w tymże dniu, o godzinie 7ej wieczorem, na smętarz Powązkowski.

Każdy łatwo pojmie, iż podanie ludziom zdolnym i zamiłowanym w obranym zawodzie, możności przyswojenia krajowi najnowszych odkryć w dziedzinie nauk i zastosowań praktycznych, nieobliczone zapewnia dobrodziejstwa w dalszym rozwoju wiadomości na tem polu zdobytych. Od czasu zarządu tym krajem JO. Xięcia Namiestnika, niemała liczba gorliwych w różnych gałęziach nauk pracowników, wysłaną została kosztem Rządu za granicę, celem zebrania bogatych plonów nauki; jedni z nich już powrócili do kraju, inni jeszcze oddają się studjom, inni nareszcie wkrótce do różnych lokalności Europy się udają. Wiadomo jest, ile między innemi na postęp nauki lekarskiej wpłynął rozwój chemji organicznej; zastosowanie jej jednakże przy łożu chorego niezaprzeczenie winniśmy *Hellerowi*, Dyrektorowi Instytutu Patologiczno-Chemicznego w Wiedniu, który wprowadził też zastosowania do najkrótszych i najprostszych sposobów. Władza nie chciała pominąć sposobności przyswojenia w kraju naszym tej metody, i w tym celu wysłała Dra Medycyny *Kryszkę*, Naczelnego Lekarza Szpitala Śgo Rocha, aby zbadał teoretycznie i praktycznie tę naukę, i przekonał się o jej użyteczności. Po powrocie swoim Dr *Kryszka* nietylko tę metodę w Szpitalu wprowadził, ale nadto wydał bardzo obszerne i nader interesujące w tej mierze sprawozdanie, które już drukiem ogłoszone zostało. Drugi Lekarz tegoż Szpitala Dr Medycyny *Pląskowski*, wysłany został celem zwiedzenia najsłynniejszych Zakładów dla obłąkanych na całym kontynencie i w Anglji, tudzież dla odbycia kursu o chorobach umysłowych u słynnego Professora *Guislain*. W dziedzinie budownictwa, Członek Rady Budowniczej *Orłowski*, miał sobie poleconem zbadanie najnowszych urządzeń gmachów, przeznaczonych na pomieszczenie zakładów naukowych medycznych tudzież Szpitali, i dziś nabyte tym sposobem wiadomości z wielkim pożytkiem użyć i zastosować jest w możności przy urządzaniu gmachu przeznaczonego na Akademję Medyczną, tudzież przy budowie Szpitala Śgo DUCHA. Budowniczy Gub: Warsz: *Tournelle*, badał potrzeby i udogodnienia temi czasy wprowadzone w gmachach szpitalnych i więziennych, i nietylko przywiózł z sobą znaczną ilość planów więzień, ale i sam ułożył kilka trafnie przez siebie pomyślanych projektów dla tychże; również Architekt Bronisław *Żochowski*, pozostając nateraz w Monachium, w celu wykształcenia się w obranym zawodzie, ma następnie zwiedzić z tąż samą dążnością Paryż, Hollandję, Hamburg i Prusy. Obecnie wreszcie P. *Wyrzykowski*, b. Uczeń tutejszej Szkoły Sztuk Pięknych, który miał sobie podaną sposobność kształcenia się w Akademji Petersburgskiej, gdzie otrzymał stopień Akademika, dla ostatecznego wykształcenia się, wysłanym został za granicę. Komuż niewiadomo jak ważnym pod względem sanitarnym warunkiem jest urządzenie kanalizacji po miastach; owóż, dla spełnienia zadania tego, odnoszącego się do Inżenjerji cywilnej, Inżenjer *Ratyński* wysłanym został do Hamburga i Londynu, celem obejrzenia podziemnych kanałów miejskich i zbadania najlepszych sposobów urządzania i budowania onych. Dowiadujemy się, że Władze w Londynie przyjęły nader uprzejmie P. *Ratyńskiego*, i wszelkich objaśnień, planów i pomocy w obejrzeniu najdrobniejszych w tej mierze szczegółów udzieliły. Tymczasem P. *Grotowski*, Konduktor Inżenjerski wysłany jest do Niemiec, dla przypatrzenia się praktycznym sposobom świdrowania ziemi, tyle potrzebnego dla poznawania warstw ziemnych i w ogóle przy badaniach geologicznych, tudzież dla zaopatrzenia się w najpotrzebniejsze do tego narzędzia; zaś młodzi Stypendyści tutejsi PP.: Ludwik *Miecznikowski* i *Bagiński*, ostatecznie przygotowują się na Nauczycieli Mechaniki i Inżenjerji cywilnej, w słynnej pod tym względem szkole w Lüttichu. W tutejszym kraju, głównie rolniczym, słusznie najwyższe obudzają zainteresowanie wszelkie nowe odkrycia agronomiczne; dla przyswojenia tych odkryć, a również dla zwiedzenia Instytutów nauce agronomji poświęconych, tudzież ferm wzorowych iSzkół rolniczych dla włościan, Rząd wysłał Dyrektora Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa *Zdzitowieckiego*, któremu zarazem towarzyszył Adjunkt Ins: Gos: Wiejs: *Bogucki*, a zkądinąd Nauczyciel Gospodarstwa *Miłosz*, oddając się obecnie specjalnym studjom agronomicznym w Instytucie Hohenheimskim, po ukończeniu onychże udaje się do wszystkich lokalności Europejskich, gdzie tylko wyższa kultura godne naśladowania lub stosowania wzory przedstawia. W związku z interesem gospodarstwa, Rząd również wkrótce ma zamiar posłać za granicę Pana *Seifman*, Magistra Weterynarji, który się odznaczył trafnem i gorliwem działaniem przy uśmierzaniu xięgosuszu. Znany ten praktyk z prac swoich drukiem już ogłoszonych, ma się

ostatecznie usposobić na Nauczyciela przy tutejszej Szkole Weterynaryjnej (*) i tym celem zwiedzić Instytuta nauce Weterynarji poświęcone, w Dreznie, Berlinie, w Wiedniu i w Alfort pod Paryżem. Przechodząc teraz z kolei do nauk i sztuk nadobnych, Dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych P. *Wołkow*, udawał się za granicę w celu zebrania wzorów rysunkowych i architektonicznych dla tejże Szkoły, a zarazem dla obejrzenia pracowni mechanicznych, na wzór których wkrótce stanie w Warszawie także pracownia dla uczniów Gimnazjum Realnego. Professor Fizyki *Przystański* i Adjunkt Obserwatorjum Astronomicznego *Prażmowski*, jeździli do najzawołańszych zagranicznych zakładów technicznych, celem wzbogacenia tutejszych zakładów naukowych, już to przyrządami fizycznemi, już to chemicznemi aparatami, już nareszcie instrumentami optycznemi; a młodzi Stypendyści *Langer* i *Wyczliński* słuchają tymczasem w Hejdelbergu kursów chemji słynnego *Bunsena*, aby otrzymawszy na tej drodze ostateczne wykształcenie, mogli się stać pożytecznemi tych przedmiotów Nauczycielami. Tymczasem urządzenie zbiorów Akademji Medycznej wywoła, jak nam wiadomo, nowe poruczenia w celu poczynienia ważnych dla tejże Akademji nabytków. Co do historji naturalnej, gdy z jednej strony Adjunkt Gabinetów P. *Taczanowski* zbierał zagranicą bogate zasoby fauny exotycznej, z drugiej tymczasem Nauczyciel Gimnazjum Warszawskiego P. *Pęczarski*, zajmował się w Petersburgu kompletowaniem muzeów w okazy zoologiczne i mineralogiczne, właściwe strefie północnej. Tyle zachodów nie pozostanie bez prawdziwej korzyści, jest to kapitał skrzętną Władzy krajowej zbierany ręką, który sowite plony zapewnia.

Jaśniejąca od rana pogoda wróżyła piękne i pomyślne Wyścigi Konne, które przypadły wczoraj o godzinie 5tej z południa; a chociaż przed nadejściem tej pory, nie obyło się bez kilku kropel deszczu, wszelako stan pogodny przemógł, a nawet wyścigi zyskały na chłodzie, który tem większą nastręczył sposobność rumakom do biegu. — O Iszą Nagrodę Towarzystwa rs. 150 dla koni pół krwi, zrodzonych w Królestwie Polskiem, bez wyłączania wałachów; bieg bez przeszkód werst 2, stawka dukatów 15, wjechały w szranki: *Farys* ogier gniady lat 5, własność Pana *Laurysiewicza*; *Renner* ogier gniady lat 5, ze stada Rządowego, i *Alarm* ogier gniady lat 5, własność Hrabiny Augustowej *Potockiej*. Meldowany *Monitor* został wycofany. Przy ruszeniu z miejsca gonitwę poprowadził *Renner*, za nim szedł *Alarm* a następnie *Farys*. Po niejakim czasie *Farys* zaczął przodkować, lecz niebawem *Renner* wziął górę i pierwszy stanął u mety w minut 2 sekund 50, pozostawiając za sobą *Alarma* na długość jednego konia, a *Farysa* na długość trzech koni. Przy powtórnym zaś obiegu mety, czyli tak zwanym prześcigu, *Alarm* poprowadził gonitwę, za nim szedł *Farys* a na końcu *Renner*. Niebawem jednakże zrównali się, a *Renner* znowu wziąwszy górę stanowczo, stanął pierwszy u mety w m. 2 s. 48, pozostawiając za sobą *Alarma* i *Farysa*.—O IIgą Nagrodę rs. 3,000, pochodzącą z tak zwanego Union-Stakes dla ogierów krwi czystej wszystkich krajów, zwycięztwo pojedyncze, werst $3^1/_2$ stawka rs. 150, stanęły: *Malborget* ogier gniady lat 4 Hr: *Renarda*, *Sechs und Sechzig* pełnoletni Hr: *Götzena*, *Yngurd* ogier skaro-gniady lat 4 Barona *Keudla*, *Zotto* ogier gniady lat 5 Hr: Władysława *Zamoyskiego*, *Uncle-Tom* ogier skarogniady lat 5 Hr: *Lehndorffa* i *Walmer* ogier gniady lat 5 Ludwika Hr: *Krasińskiego*. Meldowany *Resolut* Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* został wycofany. Przy ruszeniu z miejsca, *Walmer* poprowadził gonitwę, za nim szedł *Yngurd* dalej *Zotto* i inne. *Malborget* zaś zaraz przy pierwszym obiegu mety został pobity. Następnie zwycięztwo zaczęło się ważyć, pomiędzy *Walmerem*, *Zotto* i *Yngurdem*, którym także dotrzymywał i *Uncle-Tome*. Dzielny jednak *Walmer*, własność Ludwika Hrabiego *Krasińskiego*, jeżdżony przez Fryderyka *Jacobsa*, nie dał się wyprzedzić żadnemu, i pierwszy stanął u mety w minut 4 sekund 50, mając po za sobą *Uncle-Tome* a następnie *Zotto*.— O IIIcią Nagrodę Towarzystwa, Puhar srebrny wartości rs. 200 dla koni krwi czystej ale tylko 3-letnich, w kraju lub za granicą zrodzonych, lecz własnością krajowców będących, bieg bez przeszkód werst $1^1/_2$ zwycięztwo pojedyncze, z wyłączeniem wałachów, stawka dukatów 20, w połowie dla drugiego konia jeżeli nie będzie dystansowany; wjechały w szranki wszystkie 3-letnie: *Miss Ella* klacz gniada Adama Hr: *Krasińskiego*, *Toast* ogier gniady stada Rządowego, *Litte-Boxer* ogier kasztanowaty Pana *Henke*, *Wicher* ogier skaro-gniady Hr. *Augustowej Potockiej* i *Gipsy* klacz gniada J. U. *Niemcewicza*. Przy ruszeniu z miejca gonitwę poprowadziła *Gipsy*, za którą ciągnęły jej współzawodnicy. Następnie *Miss Ella* rzuciwszy się w bok, spowodowała znaczne dla siebie opóźnienie biegu, a *Litte-Boxer* padłszy wraz z jezdcem *Gottliebem* wyszedł ze szranek. Zwycięztwo zatem ważyło się pomiędzy trzema pozostałemi bieganami, lecz lotna *Gipsy*, własność P. J. U. *Niemcewicza*, którą dosiadł żokiej *Chilcot* niedawszy się zwalczyć, wzięła nad innemi górę, i pierwsza stanęła u mety, w m. 2 mając po za sobą *Wicher* a na końcu *Toast*.— O IV nagrodę Towaszystwa rs. 30 dla koni włościańskich stanęły dwie klacze, lecz z powodu iż właściciele nie posiadali wymaganych przepisami świadectw, konie te nie zostały przypuszczone do kursu.— Gonitwa Vta była z propozycyi Witolda Hr. *Wołowicza*, to jest z przeszkodami, nagroda z podpisów wysokości najmniej stu dukatów, stawka dukatów 60, połowa pod przepadkiem. Panowie jadą sami na koniach wszystkich krajów i wszelkiego wieku, przestrzeń $1^1/_2$ mili angielskiej, cztery przeszkody po $3^1/_2$ stóp wysokie, a waga po 166 funtów pruskich. Do tej gonitwy jednej z ciekawszych w dniu wczorajszym, stawiło się 2ch śmiałych jeźdźców, to jest: Hr. *Lehndorff* na ogierze gniadym *Godolphn* pełnoletnim; i Hrabia Władysław *Zamoyski* na klaczy zwanej *Śmiała* lat 6 mającej i będącej własnością Ludwika Hr. *Krasińskiego*. Przy ruszeniu z miejsca, poprowadziła gonitwę *Śmiała* i śmiało przesadziła pierwszą przeszkodę, co też za nią uczynił i *Godolphn*. Lecz po minięciu trybuny, *Godolphn* zejął bandę i ciągle przodkując, przesadzał jednę po drugiej przeszkodę, tak

(*) Znaczne w tych czasach w Szkole Weterynaryjnej miano wprowadzić ulepszenia i udokładnienia tak w zakresie samego wykładu nauk, jak również w zaprowadzeniu pomocy naukowych, urządzeniu miejscowej Apteki i rozszerzeniu istniejącej już przy zakładzie tym Kliniki.

samo jak za nim *Śmiała*. Zwycięztwo zatem nie zależało już od dzielnych jeźdźców, bo oba w niczem sobie nie ustępowali, ale jedynie od szybkości koni. W tym zaś względzie *Godolphn* miał widoczną wyższość, a chociaż *Śmiała* wybornie prowadzona przez jeźdźca, dotrzymywała mu placu, lecz silniejszy *Godolphn* wziął górę, i przesadziwszy wraz z swą współzawodniczką, wszystkie przeszkody z nadzwyczajną lekkością, stanął pierwszy u mety, jakby w biegu bez przeszkód, bo w minut 3 sekund 25, pozostawiając tuż za sobą *Śmiałą*. Prześliczny ten wyścig wywołał ogólny poklask widzów dla obu jeźdźców. Na tem skończyły się wczorajsze wyścigi uwieńczone ale już po samem skończeniu deszczem, który trzymając się corocznego zwyczaju i wczoraj nieomieszkał ukazać się choć po wyścigach. Dziś o godzinie 5ej z południa dalszy ciąg kursów, a jutro zakończenie; poczem nastąpi licytacja na dzielnego *Walmera*, zwycięzcę w Union-Stakes, która się rozpocznie od 1,000 funtów szterlingów.

Od kilku dni, wełna ciągle na targ przybywa, na wagach miejskich i na wadze w składzie Banku Polskiego przy placu Krasińskim, przeważono do dnia wczorajszego pudów 2,469. Z tryków zagranicznych odznaczających się budową, nabitością i równością wełny, znajdują się sprowadzone przez klassyfikatora *Steina*, umieszczone przy ulicy Długiej Nr 586. Z krajowych zaś na placu w urządzonych budkach: Hra: *Platera* z Pass, Ludwika *Halperta* z Serok; z których już kilkanaście sprzedano i *Pothsa* z Bożej-Woli. Oprócz tego z innych owczarń są spodziewane. Przybyło już kilku kupców z Wrocławia, jak to PP. *Freund* i *Friedlender*, a z fabrykantów krajowych P. *Fiedler* z Opatówka.

Na wczorajszym koncercie danym w salach Redutowych o 1ej z południa, przez P. *Pistora* harfistę, znajdowało się liczne grono miłośników muzyki. Program tego koncertu był następujący: Część 1sza: Uwertura *Nikolajego* na cztery ręce; Fantazja na harfie (Parisch Alvars), wykonana przez P. *Pistor*; Warjacje Krakowiaka zakończyło: *Pije Kuba do Jakuba*, kompozycji A. L. *Tuszyńskiego*, wykonane na klarynecie przez P. *Philip*; a) *Żal Dziewczyny*, śpiew S. *Moniuszki*, i b) Arja z Opery *Winni i Niewinni* A. *Lortzinga*, wykonał P. J. *Koehler*; Warjacje z *Normy*, *Belliniego* na harfie (Parisch Alvars), wykonał P. *Pistor*. Część 2ga: Fantazja z *Niemy z Portici* na skrzypce (Lafont), wykonał młody *Chomanowski*; a) *Ophelia*, Melodja (A. Goria); b) Melodja (Ch: Oberthur) i c) Marsz (Parish Alvars), wykonał P. *Pistor*; *Trębacz*, śpiew W. *Spegera* z textem niemieckim, wykonany przez P. J. *Koehlera*; Duo na harfie i fortepjanie z *Wilhelma Tella* (Labarre), wykonane przez PP. Th: *Einert* i *Pistor*. Zadowolona Publiczność obsypywała wszystkich Artystów oklaskami, począwszy od pięknej gry młodego *Chomanowskiego*, aż do Koncertanta, i zaszczyciła ich niejednokrotnem przywołaniem.

Onegdaj, ogród w Resursie Kupieckiej był pięknie illuminowany; orkiestra *Bacha*, odgrywała uwertury i tańce. Liczne zebrani słuchacze świadczyli: że Resursa ma wiele Członków a w tym czasie zjazdu i wielu gości, mile w naszem mieście przyjętych. Były już w Sobotę Damy, a dzisiaj podobno zbierają się liczniej jeszcze; słychać nawet, że zamierzają tańczyć.

Panna Marja *Kleinschneck*, Artystka grająca na skrzypcach, o której przed kilku dniami wspomnieliśmy, przybyła do Warszawy z zamiarem wystąpienia.

Pan Józef *Wieniawski*, zamierzył czas niejaki przepędzić w Warszawie, lecz nie dla występowania w koncertach, a głównie dla pokończenia swych kompozycji orkiestrowych, a następnie wydania onych za granicą. Gdyby zaś Pan *Wieniawski* w czasie swego pobytu przedsięwziął jaką artystyczną wycieczkę, jak np. do wód mineralnych w kraju, w takim razie nie omieszkamy donieść o tem Czytelnikom naszym a mieszkańcom tamecznych okolic.

(A. n.) Do rzędu znaczniejszych fabryk w Warszawie, należy bezwątpienia fabryka piwa Pana *Żurawskiego*, przy ulicy Grzybowskiej położona. Będąc naocznym świadkiem i jako znawca, podaję do wiadomości ogółu, że tam porządek i akuratność pod każdym względem się przebija, a ztąd samo z siebie wypływa, że i wyrób z tejże fabryki musi być wyborny. — J.....

W dalszym ciągu moich ogłoszeń, zawiadamiam WW. Doktorów i szanowną Publiczność o nadejściu pierwszych transportów do składu wód mineralnych naturalnych przy mej Aptece istniejącego, jako to: Rzegutowskich, Krankenheil, Jod Soda, i Jod Soda Schweffel wasser, coraz więcej używanych w chorobach skrofulicznych i zastarzałych syphilitycznych; zaś Kissingen-Ragoczy, Karlsbadzkich, Obersalzbrunn, Marienbadzkich, Egerskich, Schwalbach Stahlbrunn i Weinbrunn, i t. p., drugie transporta otrzymałem.— D. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa* przy ulicy Wierzbowej i Senatorskiej, obok XX. Reformatów.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, Panna *Targowska* przedstawiła rolę *Walerji* w Komedji *Fałszywy wielki ton*. Publiczność okrywała Artystkę częstemi oklaskami i po ukończeniu 6-kroć przywołała. Komedja w ogólności wybornie była odegraną. Panna *Gąsowicz* i Pan *Świeszewski* wiele się do tego przyczynili. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Gąsowicz* i Pan *Chomanowski* po 4-kroć, Pan *Świeszewski* 6-kroć, Pan *Bodurkiewicz* i Pan *Damse* 3-kroć. W Teatrze Wielkim po Operze *Marta*, Panie: *Quattrini* 5-kroć, *Gruszczyńska* 10 kroć, PP: *Dobrski* 14-kroć, *Żołkowski* 5-kroć i *Ziołkowski* 6-kroć.

W Dolinie Szwajcarskiej dnia dzisiejszego orkiestra pod kierunkiem Pana Emanuela *Bach* zostająca, rozpocznie muzykę o godzinie 7ej z południa i wykona dzieła najznakomitszych kompozytorów, zaś jutro Uwertura z Opery *Halka*, *Moniuszki*, powtórzoną zostanie.

Dziś, w ogródku zwanym *Zacisze*, (u Zygmunta) przy ulicy Długiej pod Nr 590, w domu W. *Zandbank*, orkiestra pod dyrekcją P. *Jacobi*, wykona między innemi: *Niemę z Porticy*, Potpourri *Wesoły Figaro*, (Hamm.).

Anglja. *Londyn, 8go Czerwca.*— Królowa wczoraj po południu pojechała do Xięcia *Walji*, do Richmond, powróciła jednak dość wcześnie do miasta i przepędziła wieczór u Xiężny *Kent*, gdzie także znajdowała się przybyła wczoraj z Niemiec W. Xiężna *Meklenburg-Strelicka*. Xiążę Małżonek, przybył późno w nocy do Dover, zkąd telegrafem dano o tem zaraz znać Królowej. Monarchini o 9ej rano już wyjechała do stacji kolei żelaznej, a przed 10tą wróciła z Małżonkiem do pałacu. —

Do Plymouth przybył z zachodnich brzegów Afryki parostatek *Ethiope*, Kapitan *Croft*. *Croft* d. 15go Kwietnia najechał okręt Francuzki *Coeli-Regina*, z wielką liczbą murzynów, którzy sterować nie umieli na pokładzie. Po krótkiej rozmowie, wysłał on swego Oficera na okręt, poczem 250 murzynów wpław rzuciło się do brzegu, i prawie wszyscy zostali wymordowani przez Kapitana okrętu Francuzkiego i gromadę krajowców. *Coeli-Regina* był to okręt handlujący niewolnikami, którego Kapitan P. *Simon*, około przylądka Palmas fałszywemi obietnicami zwabił na pokład około 500 murzynów i okuł w kajdany. Skoro przybył do Liberji, amerykańskiej kolonji swobodnych murzynów, i wysiadł na ląd na chwilę, murzyni zdołali dostać broni palnej, i wymordowali wszystkich majtków, z wyjątkiem dwóch i lekarza okrętowego. Okręt *Coeli-Regina*, został przyholowany do portu Munrovia. (St: Anz:).

Londyn, 10go Czerwca, (telegram).— Dzisiejszy *Times* skarży się gorzko na niewytłomaczone niczem uzbrojenia Francji, które wymagają nawzajem uzbrojeń, i mniema, że Francja wreszcie wyjaśni ich cel, i da lepsze dowody przyjaźni jak wspomnione uzbrojenia, tak kosztowne dla Anglji. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 8go Czerwca*.— Słychać, że dekret mianujący Xięcia *Napoleona*, Namiestnikiem Cesarskim w Algierji, w tych dniach w *Monitorze* ogłoszony zostanie. Zapewniają, iż Xiążę zastrzegł sobie, aby corocznie mógł cztery miesiące przepędzać w Paryżu.— Dawny dziennik *Estafette*, wychodzić zaczął znowu pod tytułem: *Messager de Paris*, tylko z rewolucyjnego stał się dziennikiem Rządowym.— Dotychczasowy Poseł Francuzki w Hiszpanji, Margrabia *Turgot*, przybył do Paryża.— *Monitor* donosi, że pomiędzy poszukiwaczami złota, którzy napływają do nowo-odkrytych w posiadłościach Angielskich Północnej Ameryki kopalni, znajduje się mnóstwo Francuzów.— W wielu okolicach Francji, przy nadzwyczajnych upałach, spadł deszcz obfity. Wegetacja z tego powodu, a szczególniej też w winnicach jest nadzwyczajna. Spodziewają się także obfitego urodzaju owoców.— Nad wybrzeżami morza Śródziemnego, jak donosi *Independance*, nietylko Rząd Francuzki kazał naprawić dawne fortyfikacje, ale w wielu miejscach wznieść zupełnie nowe. (N. Pr: Ztg).

Odroczenie czwartego posiedzenia konferencji do Czwartku, spowodowane zostało podobno potrzebą Pełnomocników zniesienia się poprzedniego z swemi Rządami.— Krąży tu pogłoska, że Sardynja i Neapol przyjęły pośrednictwo Anglji w sprawie *Cagliari*.— Mówią powszechnie, że Rząd napotka przy nadchodzących wyborach do Rad Jeneralnych znaczną oppozycję.—Wczoraj Xiążę *Napoleon* znajdował się na pierwszem przedstawieniu w teatrze cyrku: *Mórz Polarnych*, dramy P. Karola *Edmunda*.— Szczególniejszy nadzór rozciągnięty jest nad podróżnymi udającymi się do Fontainebleau, oraz przybywającymi z zagranicy do Francji.— PP. *Guizot*, *Duchatel* i *Broglie*, wyjeżdżają wkrótce do Londynu. (Ind: Bel:).

Indje Wschodnie. (telegramy). — *Times* Londyński z d. 9go Czerwca, donosi pod datą 5go Maja z Kalkutty, że Pułkownik *Rose*, pobił krajowców, ubiwszy im 400 ludzi.— Pod Calpee, krajowcy stawili opór; *Nena-Sahib* stara się przyprowadzić im całą jazdę z Rohilcund, i następnie dostać się do Indji środkowych. Oude, dzięki środkom pojednawczym Komissarza *Montgommery*, jest nieco spokojniejsze. Burzliwe plemie górali w Assam (Wschodnie Indje), odparło oddział wojsk angielskich. (N. Pr: Ztg).

Niemcy. *Nassau, Wiesbaden, 7 Czer:*.— Xiążę i Xiężna, udali się dziś w podróż do Kopenhagi i Sztokholmu. (St: An:).

Hamburg, 9go Czerwca. — Xiążę Brabancki przybył tu dziś z Kopenhagi pod nazwiskiem Wice-Hrabiego *d'Ardennes*. (St: Anz:).

Frankfort n. M., 9go Czerwca. — JJ. CC. WW. Xiążęta Mikołaj i Eugenjusz Leuchtenbergscy Xiążęta Romanowscy, wracając z Włoch, przybyli tu wczoraj.— (Neue Pr: Ztg).

Turcja.— Podług prywatnych doniesień z Raguzy, nadeszłych do Tryestu 8go Czerwca, wojska Tureckie poprzedniej nocy wyruszyły do Trebinje. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogdański Edm: Oby: z Radomia nr 625; Jasiński Boles: Oby: z Wojciechowa nr 625; Łempicki Jan Refer: Stanu z Stojeszyna nr 585; Muchrański-Bagration Alexy Xżę z Moskwy nr 414; Skomorowski Ant: Oby: z Siestrzykowa nr 414; Woroniecki Jeremiasz Xżę z Huszlewa nr 626; Wężyk Sew: Oby: z Toporowa nr 1352.

Wyjechali: Błeszyński Wład: Ob: do Radomia; Pieniążek Czesław Ob: do Tymianki; Wojniłowicz Leon Ob: do Mińska.

Przyjechali koleją żelazną: Brejstedt Jan Oby: z Wasingtonu nr 414; Barawitzka Stefan fabryk: machin z Wiednia nr 603; Dahlhejm Lud: fabrykant wyrobów wełnianych z Berlina nr 414; Potocka Izabela Hr. z Rzymu nr 1346; Poletyłło Aureli Hr. z Rzymu nr 613; Radziwiłłowa Jadwiga Xżna z Nieborowa nr 413.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 24.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0. (Ubywa).
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zemsta za mur*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 2 (14) Czerwca 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.